

Świetliki, Majowe wojny

Dom stoi u podnóża twierdzy.
W pokoju obok leżą rzeczy zmarłej.
Dom stoi wśród podobnych sobie domów.
Wszystko jest nieprzyjemnie ciepłe.

Ty jeszcze nie wiesz że na ciebie patrzę kiedy zasypiasz
Kiedy nie mogę zasnąć
I przez ciebie przecież papierosami dziury wypalam w pościeli
Nie wiesz, nie chcesz,

Ale wyjedziesz ze mną.
Ale wyjedziesz

Łąki i armie widmowe na łąkach
Przyglądające się sobie w milczeniu.
Nie mam dla ciebie żadnego prezentu
W pokoju obok leżą rzeczy zmarłej
Ty jeszcze nie wiesz że na ciebie patrzę kiedy zasypiasz
Kiedy nie mogę zasnąć
I przez ciebie przecież papierosami dziury wypalam w pościeli
Nie wiesz, nie chcesz,

Ale wyjedziesz ze mną.
Ale wyjedziesz